

Sygn. akt I ACa 152/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Roman Sugier |
| Sędziowie : | SA Lucyna Świdarska-Pilis (spr.) SO del. Leszek Mazur |
| Protokolant : | Magdalena Bezak |

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 167/13

- 1) oddała obie apelacje;
- 2) koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi.

I ACa 152/14

UZASADNIENIE

Powód Ł. B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) SA w W. kwoty 100 000 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenia kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazywał, że w dniu (...) w wypadku drogowym zginęła jego matka A. B.. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ż. w dniu 13 października 2013 r. w sprawie o sygn. akt II K 952/10. Śmierć matki, która w chwili wypadku miała 57 lat, była dla całej rodziny tragedią. Zmarła wykonywała i organizowała życie rodzinne, wykonywała wszelki prace domowe, w szczególności gotowała i sprzątała.

Była osobą niezwykle rodzinną, serdeczną, miała zawsze dla powoda słowa otuchy, powód każdego dnia rozmawiał z matką o swoich przeżyciach, pytał o radę w trudnych chwilach.

Pozwany (...) SA w W. w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, iż ponosi odpowiedzialność z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza samochodu, którym kierował sprawca wypadku, jednakże w toku likwidacji zaspokoił wszystkie roszczenia powoda, wypłacając członkom rodziny zmarłej kwotę 190 000 zł, w tym powodowi kwotę 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie pozwanego wypłacona kwota wyczerpuje roszczenie powoda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej zasądził od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Ł. B. kwotę 35 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2013 r.; w pozostałej części powództwo oddalił; zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 735,10 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu; nakazał uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej stronie pozwanej kwotę 52,50zł tytułem części wydatków na opinie biegłego i kwotę 1400zł tytułem części opłaty sądowej od której powód był zwolniony; nakazał uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bielsku- Białej- powodowi kwotę 97,50 zł tytułem części wydatków na opinię biegłego i obciążył powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej - kwotą 2 600 zł tytułem części opłaty sądowej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż że A. B. zmarła w dniu (...). na skutek obrażeń odniesionych w wypadku drogowym spowodowanym przez D. N. kierującego samochodem, którego posiadacz posiadał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Kierujący pojazdem D. N. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 13 października 2013 r. (sygn.akt II K 952/10) za spowodowanie wypadku drogowego. Matka powoda A. B. w dacie śmierci miała 57 lat. Była zamężna i posiadała dziewięcioro dzieci. Powód w 2010 roku liczył 31 lat. Mieszkał wraz rodzicami i rodzeństwem w domu rodzinnym położonym w M.. Nie był żonaty i nie pozostawał w związku nieformalnym. Pracował w warsztacie mechanicznym prowadzonym przez najstarszego brata T.. Rodzina B. tworzyła zgodną, kochającą się rodzinę. A. B. nie pracowała zawodowo, zajmując się wychowaniem dzieci, prowadzeniem gospodarstwa domowego, a także pracując we własnym niewielkim gospodarstwie rolnym. Matka powoda zawsze przygotowywała wszystkim posiłki, robiła wszystkie porządki w domu, prała, prasowała, pilnowała rachunków. Matka powoda była dla powoda jedyną osobą, której się zwierzał z większych problemów, zawsze chętnie mu pomagała. Po śmierci matki powód nie korzystał z pomocy psychiatry ani psychologa, zamknął się w sobie, starał nie okazywać swoich uczuć, tłumił wszystkie przeżycia związane ze śmiercią matki, tak jak większość członków rodziny. Powód doświadczył po śmierci matki cierpienie psychiczne początkowo w postaci ostrej reakcji na stres z dominującym odczuciem niedowierzania i rozpacz, a następnie objawów obniżenia nastroju, spadku aktywności, ograniczenia dotychczasowych zainteresowań i kontaktów towarzyskich. Objawy te w początkowym okresie były znacznie nasilone, w miarę upływu czasu ich natężenie słabło. Pozwana wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w kwocie 15 000 zł przed wytoczeniem przez powoda niniejszego powództwa.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zadośćuczynienie nie pełni funkcji przysporzenia majątkowego, lecz rekompensaty doznanej krzywdy, Sąd uznał, iż zasądzona na rzecz powoda kwota 35 000 zł oraz 15 000 zł, które otrzymał wcześniej (łącznie 50 000 zł) jest adekwatna do stopnia doznanej krzywdy i ujemnych przeżyć psychicznych w związku ze śmiercią A. B.. Zdaniem Sądu, suma ta nie jest ani zbyt wygórowana, ani zbyt niska i w świetle okoliczności niniejszej sprawy pozwala zrekompensować powodowi krzywdę doznaną w wyniku śmierci matki.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelacje złożyły obie strony.

Powód w swej apelacji wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Skarżący zarzucał:

1. Obrazę prawa materialnego, a to:

- art. 446 § 4 kc poprzez błędną wykładnię i uznanie, że zadośćuczynienie w wysokości 50 000 zł stanowi kwotę odpowiednią w rozumieniu tegoż przepisu,

2. Obrazę prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

- art. 278 § 1 kpc poprzez jego zastosowanie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii, w sytuacji gdy ocena krzywdy jakiej doznał powód nie wymaga wiadomości przekraczających możliwości percepcyjne i wiedzę przeciętnego człowieka, i jest możliwe do ustalenia wyłącznie z zastosowaniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego,
- art. 328 § 2 kpc poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób sprzeczny z treścią tegoż przepisu, a w szczególności poprzez uwzględnienie podczas wydawania wyroku okoliczności nie dotyczących niniejszej sprawy, odniesienie się w uzasadnieniu do sprawy odrębnej, toczącej się pod sygn. akt IC 160/13 oraz potraktowanie zbiorczo niniejszej sprawy i wspomnianej sprawy odrębnej oraz nieuwzględnienie okoliczności indywidualizujących niniejszą sprawę, co w konsekwencji uniemożliwia polemikę z przyjętym przez Sąd tokiem rozumowania i znacznie utrudnia sporządzenie apelacji.

Naruszenie norm normujących koszty procesu, a to:

- art. 96 ust. 1 pkt 10 w zw. z art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez nakazanie ściągnięcia od powoda z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej kwoty 2 600 zł tytułem części opłaty od pozwu oraz kwoty 97,50 zł tytułem części wydatków na opinię biegłego w sytuacji gdy strona została przez Sąd zwolniona od ponoszenia kosztów w części, tj. od opłaty od pozwu ponad kwotę 1 000 zł, a ponadto powód nie dokonał żadnej czynności która spowodowałaby powstanie tychże kosztów.
- art. 98 § 1 i 3 kpc poprzez jego błędne zastosowanie i nieuwzględnienie, iż powód wygrał proces w 50%, gdyż kwota 15 000 zł została wypłacona powodowi dopiero na skutek wniesienia pozwu,
- art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie, iż sytuacja będąca przedmiotem postępowania jest szczególna, natomiast ściągnięcie kosztów procesu z zasądzonej na rzecz powoda kwoty istotnie zmniejszy zadośćuczynienie w takim stopniu, iż nie będzie ono odczuwalne, co w sumie stanowi uchybienie zasadom współżycia społecznego.

Pozwany w swej apelacji wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego (...) SA w W. kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych. Jako żądanie ewentualnie zgłoszony został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Skarżący zarzucał:

1) naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 446 § 4 kc polegające na niewłaściwej wykładni wyrażenia „odpowiednia suma pieniężna” tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, skutkujące uznaniem, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanej przez niego krzywdy w związku ze śmiercią matki A. B., podczas gdy obiektywnie kwota ta jest rażąco zawyżona;
- naruszenie art. 6 kc poprzez uznanie, iż powód wykazał rozmiar doznanej na skutek śmierci matki krzywdy, skutkujący przyznaniem mu kwoty zadośćuczynienia w łącznej wysokości 50 000 zł, przy uwzględnieniu 15 000 zł wypłaconych przez pozwanego w postępowaniu przedsądowym.

2) naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a to przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny i uznanie, iż łączna kwota przyznana powodowi z tytułu zadośćuczynienia po śmierci matki w wysokości 50 000 zł jest kwotą adekwatną i niepowodującą nadmiernego wzbogacenia powoda, w szczególności wobec przyjęcia normalnej, niepowikłanej żaloby, jakiej doświadcza każdy po śmierci osoby bliskiej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podnoszonych przez obie strony zarzutów naruszenia prawa procesowego, stwierdzić należy, iż są to zarzuty chybione.

Podniesienie przez pozwaną zarzutu obrazy art. 233§1 kpc przez dowolną ocenę dowodów i uznanie, że zadośćuczynienie w łącznej wysokości 50 000 zł jest adekwatne jest nieuprawnione. Norma ta reguluje ocenę dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy dowodowej, pozwana tymczasem kwestionuje nie tę ocenę, a wysokość zadośćuczynienia, ta kwestia zaś przynależy już do sfery prawa materialnego i badana będzie w ramach podniesionego także w apelacji zarzutu obrazy art. 446§4 kc.

Jeśli idzie o podniesiony przez powódkę zarzut obrazy art. 328§2 kpc, to i on jest bezzasadny. Norma ta wskazuje, jakie niezbędne elementy zawierać winno uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji, a analiza motywów zaskarżonego wyroku nie dała podstaw do przyjęcia, że któregoś z tych elementów (wskazanie faktów uznanych za udowodnione i stanowiących ich oparcie dowodów, podanie, w razie potrzeby, przyczyn odmowy innym dowodom wiarygodności lub mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa) brakuje; w szczególności nie sposób dopatrzeć się braków w zakresie ustaleń.

Zarzut naruszenia art. 278 § 1 kpc poprzez jego zastosowanie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii, w sytuacji gdy ocena krzywdy jakiej doznał powód nie wymaga wiadomości przekraczających możliwości percepcyjne i wiedzę przeciętnego człowieka i jest możliwe do ustalenia wyłącznie z zastosowaniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego również nie może odnieść skutku. Istotnie przedmiotem procesu nie było odszkodowanie za uszkodzenie i rozstrój zdrowia, ale roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Jest rzeczą oczywistą, że okoliczności stanu faktycznego sprawy w zakresie cierpienia i bólu musiały negatywnie skutkować na samopoczucie psychiczne powoda. Okoliczności te mogły zostać wykazane w sposób wystarczający przy pomocy wszelakiego rodzaju środków dowodowych, niekoniecznie opinii biegłego psychologa czy psychiatry. Skoro jednakowoż Sąd dowód takowy przeprowadził nie można uznać, iż ów nadmiar materiału dowodowego skutkować mógłby uwzględnieniem powództwa w zbyt niskim zakresie, co zdaje się sugerować apelacja powoda.

Bezzasadność zarzutów zmierzających, choćby pośrednio, przeciwko poczynionym w sprawie ustaleniom faktycznym, pozwala Sądowi Apelacyjnemu na ustaleń tych na ich zaakceptowanie i uznanie za własne.

Nie była w sprawie kwestionowana płynąca z art. 822 kc, art. 436§1 kc, oraz art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zasada odpowiedzialności pozwanej, a co za tym idzie - nie był kwestionowany również obowiązek zapłaty powódce na podstawie art. 446§4 kc zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę. Sporne w sprawie pozostawało jedynie, czy kwota przyznanego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia była odpowiednia w rozumieniu tej normy. Podniesione w tym zakresie w obu apelacjach zarzuty nie były zasadne.

Orzecznictwo i doktryna jako przesłanki wpływające na rozmiar krzywdy w rozumieniu powołanego przepisu przyjmują przede wszystkim cierpienia moralne i wywołany śmiercią bliskiej osoby wstrząs psychiczny, poczucie osamotnienia po jej śmierci, intensywność wzajemnych relacji, wiek uprawnionego, zaburzenia, jakie wystąpiły po śmierci osoby bliskiej, rolę w rodzinie pełnioną przez zmarłą osobę oraz sposób, w jaki uprawniony będzie potrafił odnaleźć się w zmienionej rzeczywistości. W świetle tych kryteriów stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo określił kwotę zadośćuczynienia, która jest odpowiednia do krzywdy powoda. Z jednej strony trafnie zwrócił Sąd ten uwagę na silne więzi łączące powoda z matką na istotną rolę A. B. w życiu całej rodziny oraz na dotkliwe i długotrwałe

poczucie straty i osamotnienia powódki, zwiększone przez brak własnej rodziny, z drugiej natomiast - wziął pod uwagę to, że przeżywanie przez powoda żaloby po śmierci matki nie odbiegało od normy. Dodać do tego można, że w chwili śmierci matki był on osobą dorosłą, miał wsparcie pozostałej rodziny i realne szanse na założenie rodziny własnej.

Kwestionujące wysokość zasądanego zadośćuczynienia argumenty, przywołane w obu apelacjach, są bezzasadne i sprzeczają się do polemiki z nie budzącą zastrzeżeń oceną Sądu pierwszej instancji. Zadośćuczynienie to w żadnym razie nie może zostać uznane za wygórowane lub zaniżone, zwłaszcza rażąco.

Pełnomocnik powódki, wskazując na zaniżenie zadośćuczynienia, powtarza w zasadzie argumenty, które Sąd Okręgowy miał już na uwadze i wagę których należy docenić, bezzasadnie natomiast kwestionuje wagę tych okoliczności, które zmniejszyły rozmiar krzywdy uprawnionego. Bez wątpliwości okolicznością taką może być wiek powoda i jego zdolność do samodzielnego utrzymania się, a także wskazana już liczebność rodziny, zmniejszająca poczucie osamotnienia.

Jednocześnie nie sposób zgodzić się z pozwaną jakoby przyznana powodowi kwota miała być zawyżona i skutkować będzie nadmiernym wzbogaceniem. I one mają jedynie charakter polemiki z należyte uzasadnioną oceną Sądu Okręgowego, który wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności wpływające na rozmiar krzywdy powoda i w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia. Bezzasadny jest też argument pozwanej, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należało mieć na względzie wiek zmarłej matki powódki. A. B. nie była osobą w podeszłym wieku, jej śmierć miała charakter niespodziewany i nagły, a przed śmiercią była życiowo aktywna, wykonywała liczne obowiązki domowe; nie istniały zatem żadne przesłanki każące liczyć się z jej nieodległą śmiercią. Nie sposób także podzielić tezy pozwanej, że zasądzone zadośćuczynienie odrywa się od poziomu życia społeczeństwa i doprowadzi przez to do jego nadmiernego wzbogacenia. Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, ta zaś pośrednio może nań rzutować, niemniej przesłanka ta ma charakter uzupełniający i nie może pozbawiać zadośćuczynienia jego funkcji zasadniczej, czyli kompensacyjnej (tak, m.in., Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, LEX nr 80272). Nade wszystko jednak nie można skutecznie wywodzić, że zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej w łącznej kwocie 50 000 zł prowadzi do nadmiernego, nieproporcjonalnego do stopy życiowej społeczeństwa, wzbogacenia, i to nawet przy uwzględnieniu tej okoliczności, że pozostali członkowie rodziny powoda również ubiegają się o przyznanie stosownego zadośćuczynienia.

Z tych wszystkich względów należało przyjąć, że Sąd Okręgowy wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia określił prawidłowo, odpowiednio do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy.

Powód w swej apelacji kwestionuje też rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów procesu. Zarzuty te również nie zasługują na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji uzasadnił szczegółowo swe rozstrzygnięcie w tym zakresie. Powód wygrał niniejszy proces w 35 %, zatem stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów należało zasądzić na rzecz pozwanego część poniesionych kosztów procesu, które zostały szczegółowo wyliczone przez Sąd. Również zasadnie orzeczono w przedmiocie kosztów sądowych, a to na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.). Sąd nakazał ściągnąć od powoda z zasądanego na jego rzecz roszczenia brakującą część opłaty od pozwu w części, w jakiej powód przegrał proces (65%) to jest 2 600 zł, obciążył również powoda kwotą 97, 50 zł (65% kosztów opinii biegłego).

Powód w swej apelacji powołuje się na brak zastosowania art. 102 kpc oraz (co należy domniemywać) art. 113 ust 4 ustawy o kosztach sądowych. W danym przypadku zastosowanie dobrodziejstw przewidzianych wskazanymi przepisami nie mogło mieć zastosowania. Proces powoda nie jest pierwszym w rodzinie (z analogicznymi pozwami występowali inni członkowie rodziny) zatem powód winien liczyć się z tym, iż jego żądanie zasądzenia kwoty 100 000 zł może zostać uznane za wygórowane. Stąd też zasadnym wydaje się zastosowanie w tym przypadku ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Zarzuty jakoby powód w rzeczywistości wygrał proces w 50% są wynikiem twierdzeń niezgodnych z prawdą. Pozwany zawiadomił pełnomocnika powoda o wysokości wypłaconych rodzinie zadośćuczynień pismem z dnia 15 kwietnia 2013 r., tymczasem pozew złożony został w dniu 22 kwietnia 2013 r., a jego odpis doręczony stronie przeciwnej w dniu 10 czerwca 2013 r. (K- 39). Nie można zatem przyjąć, iż pozwany

wypłacił kwotę 15 000 zł w toku procesu, co mogłoby skutkować przyjęciem innych proporcji wyniku utrzymania się z żądaniem pozwu.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normie art. 100 zdanie pierwsze in principio kpc, koszty te bowiem - przy porównywalnej wartości przedmiotu zaskarżenia - strony poniosły w porównywalnej wysokości.